



Sygn. akt I KK 43/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Małgorzata Czartoryska

przy udziale prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej Jacka Czarneckiego
w sprawie osoby lustrowanej **W. T.**

w przedmiocie zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 kwietnia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt II Aka (...),

zmieniającego orzeczenie Sądu Okręgowego w B.

z dnia 21 lipca 2016 r., sygn. akt III K (...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

W. T., wykonujący funkcję publiczną Burmistrza Miasta P., złożył w dniu 22 stycznia 2008 r. oświadczenie lustracyjne w trybie ustawy z dnia 18 października 2006 r. o

ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 425 ze zm., dalej ustawa lustracyjna). W dokumencie tym W. T. oświadczył, po zapoznaniu się z treścią tej ustawy i będąc świadomym odpowiedzialności za złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia, że nie pracował, nie pełnił służby ani też nie był pracownikiem w rozumieniu art. 3a powołanej ustawy, organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 tej ustawy w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.

Po dokonaniu weryfikacji tego oświadczenia prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w W., wniósł o wszczęcie wobec W. T. postępowania lustracyjnego i wydanie orzeczenia stwierdzającego, że złożył on niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne z uwagi na:

1. pełnienie służby jako żołnierz zawodowy w (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego w P. wchodzącego w struktury Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego,
2. podjęcie współpracy jako Tajny Współpracownik Wojskowej Służby Wewnętrznej – organu bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

Sąd Okręgowy w W. orzeczeniem z dnia 16 czerwca 2011 r., sygn. akt V K (...) „Lustr.”:

1. na podstawie art. 21a ust. 1 i art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów stwierdził, że W. T. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, o którym mowa w art. 7 ust. 1 wymienionej ustawy;
2. na podstawie art. 21a ust. 2a ustawy lustracyjnej orzekł w stosunku do lustrowanego utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy na okres 3 lat, zaś na podstawie art. 21a ust. 2b wymienionej ustawy orzekł zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2-54 wymienionej ustawy na okres 3 lat.

Z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że Sąd I instancji przyjął, iż:

1. uwzględniając treść art. 5 § 2 k.p.k. brak jest niebudzących wątpliwości dowodów, na podstawie których można by przyjąć, iż W. T. podjął świadomą współpracę z Wojskową Służbą Wewnętrzną jako Tajny Współpracownik;
2. Jednostka Wojskowa nr (...) w P., tj. (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego, w której służbę pełnił lustrowany, nie wchodziła w skład, czy w strukturę Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, lecz była jedynie podległa Szefowi Zarządu oraz Zastępcy Szefa Zarządu II Sztabu Generalnego ds. rozpoznania, a więc nie była organem bezpieczeństwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 11 ustawy lustracyjnej;
3. W. T. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, gdyż jednostka, w której służył, prowadziła rozpoznanie radiowe sił zbrojnych państw NATO rozmieszczonych na środkowo i północnoeuropejskim teatrze działań wojennych zgodnie z planem rozpoznania radioelektronicznego Wojska Polskiego oraz wytycznymi i zarządzeniami Szefa Zarządu II Sztabu Generalnego, czyli należała do innych służb Sił Zbrojnych prowadzących działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz okręgach wojskowych. Jednostka ta była więc organem bezpieczeństwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora oraz obrońcę lustrowanego, Sąd Apelacyjny w (...) orzeczeniem z dnia 4 października 2011 r., sygn. akt II AKa (...)/L, uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę W. T. przekazał Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd wskazał, że:

1. apelacja wniesiona przez prokuratora na niekorzyść lustrowanego nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że W. T. nie był Tajnym Współpracownikiem WSW z uwagi na to, że „podjęta przez niego współpraca nie została zmaterializowana w świadomie podejmowanych przez niego działaniach w celu jej urzeczywistnienia” oraz że Jednostka Wojskowa nr (...) w P. nie wchodziła w struktury Zarządu II Sztabu Generalnego WP, a jedynie jako jednostka specjalna podlegała Szefowi oraz Zastępcy Szefa ds. Rozpoznania Zarządu II Sztabu Generalnego WP;
2. zasadna natomiast była apelacja obrońcy lustrowanego. Sąd zaznaczył, że uzasadnienie ustalenia, że Jednostka Wojskowa nr (...) spełniała kryterium innych

służb zbrojnych prowadzących działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze jest bardzo lakoniczne. Konieczne jest więc, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ustalenie czy jednostka ta rzeczywiście prowadziła działania operacyjno-rozpoznawcze i jaki one miały charakter, czy też działania te ograniczały się do działalności rozpoznawczej, a nadto, zdaniem Sądu, ustalenia te winny być dokonane przy uwzględnieniu celów ustawy lustracyjnej wskazanych w preambule oraz świadomości lustrowanego odnośnie działań jednostki, w której służył, co może mieć znaczenie dla oceny, czy lustrowany nie działał w błędzie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w W. orzeczeniem z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt V K (...)/„Lustr.” stwierdził, że W. T. złożył prawdziwe oświadczenie lustracyjne. Zebrane dowody, zdaniem Sądu, nie dawały podstaw, aby przyjąć za udowodnione, że JW Nr (...) w P., prowadziła działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej. Wszelkie działania wykonywane w tej jednostce były związane z realizacją zadań Sił Zbrojnych. Jednostka ta nie była „inną służbą Sił Zbrojnych”, w rozumieniu tego przepisu, również z uwagi na to, że była jednostką podległą Zarządowi II Sztabu Generalnego WP, który był organem bezpieczeństwa państwa, a ustawa lustracyjna w art. 2 ust. 1 pkt 11 nie wskazuje, aby jednostki organizacyjne podległe Zarządowi II Sztabu Generalnego były również organami bezpieczeństwa państwa.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji prokuratora wniesionej na niekorzyść lustrowanego, orzeczeniem z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt II AKa 383/13/L, uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego z dnia 12 września 2013 r. i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania. Z uzasadnienie tego orzeczenia Sądu Apelacyjnego wynika, że Sąd Okręgowy nie wykonał wskazań Sądu odwoławczego, co do konieczności ustalenia, czy JW Nr (...) w P. „rzeczywiście prowadziła działania operacyjno-rozpoznawcze i jaki miały one charakter, czy też działania te ograniczały się do działalności rozpoznawczej”. Sąd I instancji dokonując ustaleń mogących wskazywać na rzeczywisty charakter niektórych działań operacyjno-rozpoznawczych zleconych przez Zarząd II Sztabu Generalnego, pominał w swoich rozważaniach szereg ujawnionych w sprawie dokumentów archiwalnych. Sąd odwoławczy ponownie uznał konieczność zbadania charakteru działań JW. Nr (...) w aspekcie kryteriów określonych w art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej oraz w jej preambule. Po ewentualnym ustaleniu, że

jednostka jest organem bezpieczeństwa państwa, Sąd I instancji winien rozważyć kwestię świadomości lustrowanego odnośnie tego, czy fakt służby w niej, winien być ujawniony w oświadczeniu lustracyjnym.

Sąd Okręgowy w W., po ponownym, trzecim już, rozpoznaniu przedmiotowej sprawy, orzeczeniem z dnia 25 września 2015 r., sygn. akt V K (...)/„Lustr.” stwierdził, iż W. T. złożył prawdziwe oświadczenie lustracyjne. Sąd ten uznał, że JW. Nr (...) w P. nie była organem bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, gdyż nie prowadziła działań operacyjno-rozpoznawczych lub dochodzeniowo-śledczych, a jedynie działania bojowo-rozpoznawcze. Podkreślił Sąd również, odnosząc się do działań jednostki w kontekście treści preambuły ustawy lustracyjnej, że praca wywiadowcza prowadzona przez nią, nie polegała na łamaniu praw człowieka i obywatela.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść lustrowanego, orzeczeniem z dnia 23 marca 2016 r., sygn. II AKa (...), uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B.. Sąd podzielił stanowisko skarżącego, że oceny i ustalenia Sądu I instancji naruszają art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., stwierdzając brak jego konsekwencji w przyjęciu podstawy uznania prawdziwości oświadczenia lustracyjnego. Z jednej strony wskazuje się bowiem na podejmowanie przez jednostkę działań wyłącznie o charakterze rozpoznawczo-bojowym, co winno prowadzić do uznania, że jednostka nie była organem bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy lustracyjnej, z drugiej strony Sąd wprowadza przy tych ustaleniach dodatkową przesłankę dotyczącą realizacji celów określonych w preambule ustawy lustracyjnej. Sąd I instancji uchylił się także od analizy dokumentów i zeznań świadków, dotyczących prowadzonych przez jednostkę nasłuchów obcych ambasad i przechwytywania informacji, w kontekście realiów lat osiemdziesiątych.

Sąd Okręgowy w B., orzeczeniem z dnia 21 lipca 2016 r., sygn. akt III K (...):

1. na podstawie art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz.U.2013 r., poz. 1388 ze zm.) stwierdził, że W. T., w związku z pełnieniem funkcji publicznej burmistrza P., złożył w dniu 22 stycznia 2008 r. niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne;
2. na podstawie art. 21a ust. 2a ustawy lustracyjnej orzekł wobec lustrowanego utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz

w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego, której obowiązek tworzenia wynika z ustawy, na okres 3 lat;

3. na podstawie art. 21 a ust. 2b ustawy lustracyjnej orzekł wobec lustrowanego zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2-54 ustawy na okres 3 lat;
4. na podstawie art. 19 ustawy lustracyjnej w zw. z art. 627 k.p.k. zasądzono od lustrowanego na rzecz Skarbu Państwa 5750,37 zł tytułem kosztów sądowych.

Apelacje od tego orzeczenia wnieśli prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego w B. oraz obrońca lustrowanego.

Prokurator zaskarżył orzeczenie na niekorzyść lustrowanego w części dotyczącej rozstrzygnięcia w zakresie środków określonych w art. 21a ust. 2b ustawy lustracyjnej i zarzucił obrazę tego wskazanego przepisu prawa materialnego poprzez błędne określenie zakresu przedmiotowego orzeczonego na podstawie ustawy środka i wskazania, iż zakaz pełnienia funkcji publicznej objął funkcje publiczne wymienione w art. 4 pkt 2-54 ww. ustawy, podczas gdy, zgodnie z aktualnym brzmieniem ustawy, zakaz winien obejmować funkcje określone w art. 4 pkt 2-57. Podnosząc ten zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt III poprzez wskazanie, iż orzeczone na podstawie art. 21a ust. 2b ustawy lustracyjnej zakaz zajmowania funkcji publicznej obejmuje funkcje publiczne określone w pkt 2-57.

Obrońca lustrowanego W. T. zaskarżył w całości orzeczenie i zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. i art. 442 § 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej polegającą na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów oraz oparciu ustaleń faktycznych na wybiórczo analizowanych dokumentach i odmowie wiarygodności zeznań świadków i wyjaśnień lustrowanego w zakresie rodzaju działań podejmowanych przez (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego, prowadzącą do błędnego uznania, że (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego w P. w okresie od dnia 2 października 1980 r. do dnia 31 lipca 1990 r. prowadził działania operacyjno-rozpoznawcze i utożsamieniu tych działań z działalnością rozpoznania radioelektronicznego i działalnością bojowo-rozpoznawczą, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem doprowadziło do

błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, a ustalenie takie doprowadziło do możliwości analizy tego, czy wskazana jednostka jest organem bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej;

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 1 pkt. 12 ustawy lustracyjnej w związku z preambułą do tej ustawy, polegającą na błędnym przyjęciu, że każdy rodzaj pracy operacyjno-rozpoznawczej na rzecz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r., a w szczególności praca jednostek wojskowych prowadzących rozpoznanie radioelektroniczne państw obcych, podlega ujawnieniu w oświadczeniu lustracyjnym, ponieważ działalność taka nakierowana była na utrwalenie władzy ludowej i godziła w prawa Narodu Polskiego oraz wolności obywatelskie i inne wartości wyrażone w preambule do ustawy lustracyjnej, czym dokonano nieuprawnionej rozszerzającej wykładni przedmiotowej normy;
2. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej poprzez dowolne, a nie swobodne ustalenie tego, czy lustrowany składając oświadczenie lustracyjne działał w warunkach uzasadnionego błędu co do tego, czy praca w (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego podlegała ujawnieniu w oświadczeniu lustracyjnym jako organie bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, poprzez:
 1. oparcie ustaleń faktycznych w tym zakresie częściowo na okolicznościach dotyczących rzekomego podjęcia współpracy lustrowanego z kontrwywiadem wojskowym PRL, podczas gdy okoliczności te zostały już rozstrzygnięte prawomocnie orzeczeniami Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w W. z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt V K (...) i orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 października 2011 r. w sprawie o sygn. akt II AKa (...), wskazującymi, że lustrowany nie współpracował z organami bezpieczeństwa państwa, zaś przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nastąpiło wyłącznie w zakresie

zbadania charakteru działań jednostki wojskowej (...) w zakresie możliwości uznania jej za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, przez co naruszono również art. 442 § 1 k.p.k. oraz art. 443 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej,

2. błędne przyjęcie, że lustrwany nie podjął żadnych kroków, aby przed wszczęciem procesu weryfikacji oświadczenia lustracyjnego wyjaśnić kwestię konieczności ujawnienia pracy w (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego przy jednoczesnym zanegowaniu wyjaśnień lustrwanego w tej kwestii i odmowie wiarygodności zeznaniom świadków - byłych żołnierzy tej jednostki,
3. błędne przyjęcie, że lustrwany, składając oświadczenie lustracyjne musiał znać szczegółowe dokumenty dotyczące funkcjonowania Zarządu II SG i inne dokumenty ujawnione dopiero w toku procesu lustracyjnego, a także uświadamiać sobie, że (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego prowadził działania skutkujące koniecznością ujawnienia służby w tej jednostce w oświadczeniu lustracyjnym,
4. błędne uznanie, że działalność (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego, nawet jeśli pułk ten prowadził rozpoznanie radiowe państw NATO głównie na potrzeby Zarządu II SG WP, w sposób oczywisty podlegała ujawnieniu w oświadczeniu lustracyjnym, podczas gdy nawet współcześnie orzekające sądy w innych sprawach lustracyjnych, nie traktują w ten sposób działalności tej jednostki (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2016 r. w sprawie II KK 4/16), a także OBL IPN-KŚZpNP, kierując wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego nie kwalifikował w ten sposób służby w przedmiotowej jednostce, co wskazuje co najmniej na uzasadnione wątpliwości co do możliwości uznania tej jednostki za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej,
5. poczynieniu ustaleń co do świadomości lustrwanego wyłącznie w oparciu o domniemania Sądu, bez potwierdzenia jakimikolwiek bezpośrednimi dowodami, w sytuacji powzięcia przez Sąd wątpliwości co do możliwości dokonania odmiennych ustaleń, czym naruszono również art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej,

co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez wadliwe ustalenie braku działania w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu co do tego, czy praca w (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego podlegała ujawnieniu w oświadczeniu lustracyjnym;

6. art. 630 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej poprzez obciążenie lustrowanego wszystkimi wydatkami związanymi z procesem lustracyjnym, w tym również wydatkami związanymi z przeprowadzeniem dowodów w zakresie zarzutu podjęcia współpracy z organami bezpieczeństwa, z których to zarzutów lustrowany został oczyszczony.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uznanie, że lustrowany złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...), orzeczeniem z dnia 30 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa (...), uchylił zaskarżone orzeczenie i na podstawie art. 17§ 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej postępowanie lustracyjne wobec W. T. umarzył, a kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Kasacje od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) wnieśli Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny oraz pełnomocnik lustrowanego.

Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny zaskarżył orzeczenie w całości, na niekorzyść lustrowanego, i orzeczeniu temu zarzucił: rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na nierzetelnej, wybiórczej, dowolnej i sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego analizie ujawnionych na rozprawie dowodów i okoliczności w sytuacji, gdy w postępowaniu odwoławczym zapadło odmienne orzeczenie co do istoty sprawy, w oparciu o własne ustalenia faktyczne, sprzeczne z ustaleniami sądu I instancji, w zakresie działania w usprawiedliwionym błędzie co do prawa z art. 30 k.k., pomijając szereg istotnych dowodów w postaci zeznań świadków oraz materiałów archiwalnych odnoszących się do ulokowania (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego w strukturze wojskowej, zakresu i rodzaju wykonywanych przez niego zadań, a w

szczególności rozkazu dowódcy tego pułku wyznaczającego zadania na 1981 r., pisma Zastępcy Szefa Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 17 marca 1982 r., postanowień organizacyjnych z 1982 r. zatwierdzonych przez Szefa Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, sprawozdania z realizacji zadań (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego w okresie od 1 stycznia do 30 września 1982 r. oraz akt osobowych lustrowanego, zawierających dane dotyczące zajmowanych przez niego stanowisk, opinie okresowe, wnioski wyznaczające go na stanowiska w pułku oraz świadectwa ukończonych studiów wraz ze wskazaniem wykładanych przedmiotów i jawiących się na tym tle okoliczności, w sposób oczywisty rozstrzygających o jego pełnej świadomości co do operacyjno-rozpoznawczego charakteru działań jednostki, w której pełnił służbę i poprzestanie w tej kwestii na sprzecznych z doświadczeniem życiowym wyjaśnieniach lustrowanego, a nadto wpadnięcie przez sąd w sprzeczności wewnętrzne wyводу i niezgodne z zasadami logiki wnioskowania oparte na niepełnych i wybiórczo skompletowanych przesłankach oraz przedstawienie ich w podobnie nierzetelnym i niekompletnym uzasadnieniu orzeczenia, co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż lustrowany w czasie składania oświadczenia lustracyjnego działał w warunkach usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu określonych w art. 30 k.k., czego następstwem było wydanie niesłusznego orzeczenia reformatoryjnego zmieniającego zasadne orzeczenie Sądu I instancji i w konsekwencji umorzenie postępowania. Podnosząc ten zarzut Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny wniosł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w drugiej instancji Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Pełnomocnik lustrowanego W. T. zaskarżył orzeczenie Sądu Apelacyjnego w (...) w części umarzającej postępowanie lustracyjne. Skarżący zarzucił temu orzeczeniu:

1) rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. art. 410 k.p.k. art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej, a także art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej polegające na wadliwej ocenie zarzutu 1) apelacji, tj. zarzutu dotyczącego jednostronnej i nieuprawnionej oceny zgromadzonych dowodów przejawiającej się:

1. lakonicznym ustaleniem, bez odniesienia się do argumentów podniesionych w apelacji, że zarzut skarżącego ogranicza się wyłącznie do analizy językowej tych pojęć, podczas gdy w ramach zarzutu podnoszono szereg argumentów systemowych dotyczących funkcjonowania pojęcia czynności operacyjno-

rozpoznawcze w systemie prawa i w poglądach doktryny, a także w terminologii wojskowej i służb specjalnych (str. 6-12 apelacji),

2. aprobatą stanowiska Sądu I instancji, który uznał za niewiarygodne zeznania świadków w zakresie wskazującym na rozróżnianie przez nich pojęć „czynności bojowo-rozpoznawcze” od „czynności operacyjno-rozpoznawcze”, co było zgodne z terminologią dokumentów archiwalnych ujawnionych w sprawie (str. 12-13 apelacji),
3. uznaniem za logiczne i spójne ustaleń Sądu I instancji wskazujących na rzekome celowe wspieranie linii obrony lustrowanego przez świadka W. D., pomimo wykazania w apelacji (str. 12-13) istniejącego konfliktu lustrowanego z tym świadkiem,
4. błędną aprobatą stanowiska Sądu I instancji, że działalność (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego obejmowała wszystkie 5 faz działalności wywiadu, pomimo braku jakichkolwiek dowodów wskazujących na możliwość samodzielnego planowania tych działań przez ww. jednostkę,
5. zignorowaniem argumentu apelacji (str. 18 apelacji) wskazującego, że wobec ustalenia przez Sąd I instancji, iż charakter czynności (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego nie uległ zmianie po 1990 r., a mimo to obecnie obowiązujące akty prawne i projekty aktów prawnych nie traktują tej jednostki jako realizującej czynności operacyjno-rozpoznawcze, co winno prowadzić do jednoznacznej konstatacji o odrębności pojęcia „działalność rozpoznawcza” (w rozumieniu rozpoznania wojskowego) od „działalności operacyjno-rozpoznawczej”

i uznaniem za prawidłową błędną analizę dokonanej przez Sąd I instancji, wskazującej że działania bojowo-rozpoznawcze realizowane przez (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego stanowią czynności operacyjno-rozpoznawcze w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, a nadto zaniechaniem w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odniesienia się do poszczególnych argumentów podniesionych w apelacji, co

mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem prawidłowa analiza podniesionego w pkt 1) apelacji zarzutu i argumentów uzasadniających ten zarzut (str. 5-18 apelacji) winna skutkować zanegowaniem utożsamienia czynności bojowo-rozpoznawczych realizowanych przez (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego z czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej;

6. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 19 stawy lustracyjnej oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej polegające na nierozpoznaniu podniesionych argumentów (str. 21-22 apelacji) w ramach uzasadnienia zarzutu 2) apelacji, dotyczącego błędnej wykładni art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, wskazującego na brak możliwości uznania (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego za „inną służbę Sił Zbrojnych”, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem ocena tego zarzutu mogła i powinna skutkować ustaleniem, że (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego nie może być uznany za służbę Sił Zbrojnych, co w konsekwencji prowadzi do braku możliwości uznania tej jednostki za opisaną w art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej;

7. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej polegające na nierzetelnym rozważeniu zarzutu 2) apelacji, a stanowiące jednocześnie rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 2 ust. 1 pkt. 12 ustawy lustracyjnej w związku z preambułą do tej ustawy oraz w zw. z art. 2, art. 8 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, polegające na zaniechaniu prokonstytucyjnej wykładni prawa i błędnym przyjęciu, że dla prawidłowej wykładni art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej nie ma znaczenia charakter czynności operacyjno-rozpoznawczych, które prowadziła dana jednostka wojskowa, a w szczególności, czy działania te były związane z godzeniem w wartości ujęte w preambule ustawy lustracyjnej, czym dokonano nieuprawnionej rozszerzającej wykładni przedmiotowej normy uznając, że każdy rodzaj czynności operacyjno-rozpoznawczych kwalifikuje jednostkę, w której wykonywano takie czynności do katalogu organów bezpieczeństwa państwa, podczas gdy nieprecyzyjny opis jednostek z art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej oraz

dopełniający charakter tego przepisu nakazuje jego wykładnię funkcjonalną i interpretację w kontekście celów określonych w preambule do tej ustawy i wartości wyrażonych w art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Pełnomocnik lustrowanego podnosząc takie zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części umarzającej postępowanie i orzeczenie, że lustrowany złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne.

Po rozpoznaniu tych kasacji Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 343/17 uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Orzeczeniem z dnia 21 marca 2019 r. wydanym w sprawie II AKa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego w B. z dnia 21 lipca 2016 r., sygn. akt III K (...) w ten sposób, że stwierdził, że W. T. w związku z pełnieniem funkcji publicznej burmistrza P. złożył w dniu 22 stycznia 2008 r. prawdziwe oświadczenie lustracyjne.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją Prokurator Generalny.

Zarzucił temu orzeczeniu: rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 2 ust. 1 ustawy lustracyjnej, definiującego pojęcie innej służby Sił Zbrojnych prowadzącej działania operacyjno – rozpoznawcze, polegające na jego wadliwym zastosowaniu poprzez błędna wykładnię obowiązującego prawa i przyjęcie, że przepis ten nie definiuje w sposób wystarczający prawnie relewantnych cech organu bezpieczeństwa państwa, lecz zawarta w nim definicja winna być dopełniona w drodze wykładni funkcjonalnej przez kolejną przesłankę w postaci ukierunkowania działań tegoż organu na jeden z elementów wymienionych w preambule do ustawy, składających się na łamanie praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego, a następnie błędne i dowolne uznanie, że ustalone działania wykonywane przez (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego w P. polegające na prowadzeniu rozpoznania radioelektronicznego wojsk państw NATO na zlecenie organów wywiadu wojskowego PRL nie stanowiły działalności godzącej w te wartości, podczas gdy przeprowadzona w sposób prawidłowy wykładnia przepisu art. 2 ust. 1 pkt 132 ustawy lustracyjnej prowadzi do całkowicie odmiennego wniosku, wskazującego, iż zapisy preambuły nie mogą być wykorzystywane w celu ograniczenia zakresu definicji organów bezpieczeństwa państwa

wymienionych w ustawie lustracyjnej, w tym również organów określonych w pkt 12 ust. 1 art. 2, zaś do odkodowania znaczenia tego przepisu wystarczające jest zastosowanie wykładni językowej wspartej wykładnią historyczną i systemową, co wynika między innymi z przyjętego przez ustawodawcę założenia, że wszystkie organy bezpieczeństwa państwa komunistycznego wymienione w pkt 1- 12 prowadziły bezpośrednio lub pośrednio działalność o charakterze systemowym skierowaną przeciwko wartościom wymienionym w preambule ustawy lustracyjnej, we wyniku czego doszło do wydania rażąco niesłusznego orzeczenia zmieniającego zasadne orzeczenie Sądu I instancji i uznania, że złożone przez lustrowanego oświadczenie lustracyjne jest zgodne z prawdą

i wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Pełnomocnik lustrowanego w – obszernie argumentowanym - piśmie z dnia 22 kwietnia 2021 r. wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora okazała się zasadna.

Sąd Apelacyjny uznał, że mimo, iż (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego był” inną służbą sił zbrojnych prowadzącą działalność operacyjno – rozpoznawczą”, to nie może być uznany za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, gdyż jego „główne zadanie dotyczące prowadzenia rozpoznania radioelektronicznego państw/sił zbrojnych NATO, nie godziło w wartości określone preambułą”. Nadto Sąd ten stwierdził, że rozpoznanie radioelektroniczne prowadzone przez wspomniany (...) Pułk z uwagi na jego bezpośredni cel, miało wyłącznie „charakter wojskowy, dotyczący szeroko pojętej obronności kraju. W tym sensie nie ma znaczenia ówczesny ustrój Polski i fakt, iż ówczesne Siły Zbrojne wchodziły w skład Układu Warszawskiego, paktu przeciwstawnego paktowi NATO (..), brak jest podstaw, aby realizację tego zadania utożsamiać z celem godzącym w wartości preambuły Ustawy lustracyjnej” (s. 17 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia).

Nie sposób jednak podzielić tej argumentacji i to z wielorakich względów:

1. Wprawdzie Sąd Apelacyjny przywołał w uzasadnieniu postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r., I KZP 17/15, ale równocześnie całkowicie przemilczał jego treść odnoszącą się wszak bezpośrednio do znaczenia preambuły zawartej w ustawie lustracyjnej z 2006 r. dla interpretowania zawartych w niej regulacji. Sąd nie uczynił w istocie żadnych rozważań – co do znaczenia w tym aspekcie tej preambuły – ale mimo to powołał się na nią jako (w istocie) wyłączną podstawę prawną rozstrzygnięcia co do niemożności uznania (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego za organ bezpieczeństwa w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej z 2006r. Tymczasem w przywołanym postanowieniu Sądu Najwyższego z 25 lutego 2016 r. wyrażono jednoznaczne stanowisko odnośnie normatywnego charakteru tej preambuły, a także jej wpływu na sposób dokonania wykładni poszczególnych przepisów ustawy lustracyjnej z 2006 r. Sąd Najwyższy stwierdził m.in. w tym orzeczeniu, że:

*„Tekst preambuły ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944- 1990 oraz treści tych dokumentów, Dz.U. z 2013 r., poz. 1388, **nie zawiera norm prawnych, które mogłyby być odczytywane jako uzupełnienie, a zwłaszcza zawężenie definicji współpracy zawartej w art. 3a ust. 1 tej ustawy; sformułowania zawarte w preambule stanowią wiążący materiał interpretacyjny dla odtworzenia ratio legis powstania tego aktu prawnego, a zwłaszcza systemu wartości leżącego u jego podstaw; na gruncie obowiązującej ustawy lustracyjnej nie można sformułować generalnej zasady ograniczającej jej stosowanie wobec określonej grupy tajnych współpracowników organów bezpieczeństwa państwa tylko ze względu na zakres zadań, jakie wykonywali, w szczególności dlatego, że dotyczyły one działań wywiadowczych lub kontrwywiadowczych.**”*

Tym samym w nadmienionym postanowieniu z dnia 25 lutego 2016 r., wprawdzie odnoszącym się bezpośrednio do definicji współpracy o której stanowi art. 3a ust. 1 ustawy lustracyjnej, a nie służb, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, jednakże niewątpliwie dotyczącym tożsamego zagadnienia, tj. znaczenia preambuły w procesie wykładni poszczególnych przepisów tej ustawy, Sąd Najwyższy, jednoznacznie i kategorycznie, zajął odmienne stanowisko od tego przyjętego przez Sąd II instancji w badanej sprawie. Dlatego powołanie się przez Sąd Apelacyjny na to postanowienie jako przemawiającego za trafnością wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przekonania co do znaczenia preambuły dla możliwości wyeliminowania spośród wskazanych w art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej „innych służb Sił Zbrojnych prowadzących działania operacyjno – rozpoznawcze” (...) Pułku Rozpoznania

Radioelektronicznego jest wręcz niezrozumiałe. Sąd Najwyższy wprawdzie stwierdził w tym orzeczeniu, że opowiada się za derywacyjną wykładnią prawa, a zatem każdorazowo wykładnia wymaga wykorzystania także funkcjonalnych reguł interpretacyjnych, ale jednocześnie powołał się na stanowisko przedstawicieli nauki prawa oraz na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r., K 2/07 (OTK-A 2007, nr 5, poz. 48), zgodnie z którym:

"Sama w sobie preambuła nie rodzi skutków prawnych dla adresatów ustawy. Nie można jednak twierdzić, że jej brzmienie jest bez znaczenia dla osób objętych lustracją. Ukierunkowuje jednak interpretację ustaw zaskarżonych, w tym także ustaw zmienianych tą ustawą, i sposób jej stosowania, i to nakazuje traktować preambułę jako wypowiedź normatywną, mającą znaczenie dla analizy konstytucyjności przeprowadzanej przez Trybunał Konstytucyjny. Preambuła przede wszystkim określa cel ustawy i determinuje jej charakter, co wpływa na ocenę, czy ustawa odpowiada standardom konstytucyjności".

Przyznać należy jednak rację Sądowi II instancji, że takie stanowisko, jak to zajęte przez ten Sąd w zaskarżonym orzeczeniu, zostało wyrażone przez Sąd Najwyższy w drugim przywołanym przez niego orzeczeniu, to jest w postanowieniu z dnia 5 maja 2016 r., II KK 4/16, zgodnie z którym: *„Stosowanie wobec obywatela sankcji za domniemane naruszenie obowiązków prawnych, w sytuacji, gdy obowiązków tych nie da się uzasadnić ochroną jakichkolwiek istotnych wartości czy dóbr prawnych, prowadzi do naruszenia konstytucyjnej zasady proporcjonalności określonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.”*

W tym orzeczeniu Sąd odnosił się bezpośrednio do art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, czyli przepisu, którego wykładnia ma znaczenie w rozpoznawanej sprawie. Stwierdził, że zachodzi zasadnicza różnica między pkt 1-11 tego przepisu, które zawierają nazwy określonych służb. W przypadku służb wymienionych w pkt 1-11 prowadzona przez nie działalność chociażby w części skierowana była przeciwko wartościom wymienionym w preambule ustawy lustracyjnej. W związku z tym co do nich nie ma potrzeby odwoływania się do wartości wymienionych w preambule, gdyż nawet jeżeli czynności podejmowane przez osoby współpracujące w sposób jawny lub tajny z tymi podmiotami, nie miały bezpośrednio takiego charakteru, to wspierały funkcjonowanie tych podmiotów i pośrednio wspomagały naruszenie wspomnianych wartości. Z kolei dla określenia służb, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej prawodawca posłużył się kryterium funkcjonalnym, zakładającym relatywizację czasową tego kryterium. Fakt posłużenia się zwrotami, których znaczenie jest niejasne Sąd Najwyższy potraktował jako uzasadnienie do odwołania się do reguł wykładni celowościowej. Następnie Sąd stwierdził, że odpowiedzialność osoby lustrowanej to

odpowiedzialność represyjna, a ta musi być oparta na bezprawności zachowania sprawcy. W związku z tym konieczność uwzględnienia wartości wymienionych w preambule Sąd Najwyższy uzasadnił w następujący sposób:

„Dodatkowo należy podkreślić, że stosowanie wobec obywatela sankcji za domniemane naruszenie obowiązków prawnych, w sytuacji, gdy obowiązków tych nie da się uzasadnić ochroną jakichkolwiek istotnych wartości czy dóbr prawnych, prowadzi do naruszenia konstytucyjnej zasady proporcjonalności określonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Także więc dyrektywa nakazująca prokonstytucyjną wykładnię ustaw, wymaga odwołania się do celów wskazanych w preambule ustawy lustracyjnej dla uadekwatnienia zakresu zastosowania normy prawnej wyprowadzanej z art. 2 ust. 1 pkt 12 tej ustawy. Nie chodzi przy tym o tworzenie poprzez wykładnię jakichś szczególnych kontratyków, ale rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych, co do zakresu zastosowania tego przepisu w konkretnej sprawie.”

Wprawdzie w uzasadnieniu tego omawianego postanowienia Sąd Najwyższy odwołał się do nadmienionego wcześniej postanowienia 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., ale uczynił to w taki sposób, jakby wynikać z niego miało, że orzeczenia te mają różny zakres odniesienia. Postanowienie to wprawdzie (jak już nadmieniono) dotyczyło znaczenia preambuły dla interpretacji innego przepisu ustawy lustracyjnej, ale problem, który powstał w związku z tą wykładnią jest taki sam. Tymczasem zajmując stanowisko takie, jak przedstawione, Sąd Najwyższy potraktował w odmienny sposób preambułę do ustawy lustracyjnej, gdyż jednak przyjął, że zapisy preambuły mogą zawęzić zakres definicji wynikających z ustawy lustracyjnej.

Dodać można, że oprócz braku zmierzenia się z argumentami zawartymi w postanowieniu 7 sędziów Sądu Najwyższego, braku zdefiniowania pojęć zawartych w art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej, w nadmienionym postanowieniu z 5 maja 2016 r. Sąd Najwyższy potraktował określoną w tej ustawie odpowiedzialność lustrowanego jako odpowiedzialność „represyjną, nie mającą jednak cech odpowiedzialności karnej sensu *stricto*”. To było zresztą wiodącym argumentem takiej oceny znaczenia preambuły („stosowanie każdego prawa o charakterze represyjnym w tym ustawy lustracyjnej, musi być usprawiedliwione realizacją lub ochroną określonych wartości”). Tymczasem sankcja w postaci utraty prawa wybieralności stanowi konsekwencję niezgodnego z prawdą oświadczenia złożonego przez lustrowanego. Wartością, której ta ustawa służy jest również przejrzystość życia społecznego.

Tych wszystkich uwarunkowań nie dostrzegł i – w konsekwencji – nie rozważył Sąd

Apelacyjny poprzestając na jednoczesnym przywołaniu obydwu wspomnianych judykatów, pomimo że jeden z nich bynajmniej nie potwierdza słuszności zajętego przez ten Sąd stanowiska, a drugi natomiast został wskazany – mimo podniesionych wyżej zastrzeżeń - bez jakiegokolwiek konkretnej argumentacji pozwalającej uznać trafność tej decyzji.

2.Sąd Apelacyjny nie dostrzegł (co także nie jest obojętne w aspekcie poprawności przywołania postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2016 r.) również, iż zdanie pierwsze preambuły ustawy lustracyjnej zostało sformułowane i uchwalone w tym celu, aby wyrazić negatywną ocenę organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego, nie zaś po to, by wskazywać tylko niektóre zakresy działań tych organów, których miałyby dotyczyć kasacja. W istocie – jak to trafnie zauważył Sąd Najwyższy w owym postanowieniu 7 sędziów- preambuła (jej zdanie pierwsze) „w ogóle nie zajmuje się zakresem działania tych organów bezpieczeństwa państwa, lecz ma na celu podkreślenie tego, dlaczego działania podejmowane przez te organy zasługują na stanowcze potępienie”. Przy czym wolą prawodawcy (jej wyrazem jest właśnie taka treść preambuły i początek brzmienia art. 2 ustawy lustracyjnej: „Organami bezpieczeństwa państwa, w rozumieniu ustawy, są:”) było założenie, że wymienione w tym art. 2 w punktach 1- 12 organy bezpieczeństwa prowadziły bezpośrednio lub pośrednio działalność skierowaną przeciwko wartościom wymienionym w preambule do tej ustawy.

3.Niezależnie od tych okoliczności dowodzących bezzasadności omawianego przekonania Sądu Apelacyjnego, które legło u podstaw zaskarżonego orzeczenia i doprowadziło do uznania, że W. T. złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne zauważyć należy – iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego sprawy podstawy faktyczne (historyczne) owego przekonania odnośnie podejmowania przez (...) Pułk Rozpoznania Radioelektronicznego działań mających li tylko „charakter wojskowy , dotyczący szeroko pojętej obronności kraju” (s.17 uzasadnienia orzeczenia Sądu II instancji) są - co najmniej - przedwczesne, o ile całkowicie wręcz nieuprawnione. Przyjęte przez Sąd Apelacyjny ustalenie, że działania operacyjno - rozpoznawcze (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego, „prowadzone w celu realizacji zasadniczego zadania (...) Pułku nie godziły w wartości preambuły” nie jest bowiem zgodne z treścią opinii Wojskowego Biura Historycznego z dnia 17 września 2018 r, (z której Sąd ten dopuścił dowód). Wynika z niej, że „w sprawie udziału (...) Pułku Rozpoznania Radioelektronicznego Ludowego Wojska Polskiego w prowadzeniu działań nasłuchu, wykrywania i likwidacji podziemnych stacji radiowych i telewizyjnych w kraju w latach 80 – tych, nasłuchu sygnałów pomiędzy państwami obcymi, a ich placówkami dyplomatycznymi oraz prowadzenia rozpoznania zagranicznych agencji prasowych,

należy podkreślić, że takie działania miały miejsce”. Zasadność tego stwierdzenia opinii potwierdzają dokumenty zawarte w teczce nr 08 sprawy ogólnie-organizacyjne rozpoznania radioelektronicznego (tom X k 1883), tj. notatka w sprawie funkcjonowania JSRR WP i jednostek podległych w stanie wojennym oraz sprawozdanie z realizacji zadań przez (...) Pułk RR za okres 01.01 – 30.09.1982 r., którego pkt 7 i 8 wprost stanowi, że „począwszy od 13.12.81 do 31.01.82r w związku z zarządzeniem stanu wojennego pułk realizował zadania specjalne i rozpoznawania relacji radiowych PRL oraz przechwyty rozgłośni radiowych i agencji prasowych. Przez cały rok utrzymywano współpracę z oddziałem „D”. W tym względzie systematycznie przekazywano interesujące oddział materiały z przechwyty” (k.296 teczki). Sąd Apelacyjny zaniechał oceny znaczenia tych dowodów poprzez skonfrontowanie ich z treścią i wymową preambuły, poprzestając li tylko na tej (przywołanej) kategoriycznej konkluzji co do charakteru wykonywanych przez (...) Pułk działań operacyjno – rozpoznawczych. Uznając w takich warunkach (niezależnie od argumentów już wyżej podanych kwestionujących samoistnie zasadność takiej decyzji), że owe działania były zgodne z wartościami wskazanymi w preambule do ustawy lustracyjnej, Sąd Apelacyjny uczynił to zatem wbrew treści wspomnianego materiału dowodowego, którego nawet nie poddał w tym aspekcie jakiegokolwiek analizie.

Te stwierdzone uchybienia, których Sąd Apelacyjny się dopuścił, potwierdzają zasadność kasacji prokuratora i wynikłą z tej oceny konieczność uchylecia zaskarżonego nią orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania. Obowiązkiem tego Sądu przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie dokonanie raz jeszcze kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu *meriti* także w aspekcie rzeczywistego znaczenia preambuły dla sposobu odczytania przepisu art. 2 ust. 1 pkt 12 ustawy lustracyjnej w kontekście przyjętym przez ten Sąd w zaskarżonym orzeczeniu. Rozważenia tej kwestii – i jej znaczenie *in concreto* - winno się odbywać z uwzględnieniem (przywołanego wyżej) materiału dowodowego, jak również uwag i spostrzeżeń przedstawionych powyżej.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.